



Carne
ma
fol.
M
3

7
8.



2pM/360

Trech rzeczy, niezgodzi dy Chryścianom przywac na pokarm. to jest. Krwie, albo
 zniey potrawy robionej. Dawionej rzeczy. y tych rzeczy co bitwanom iest ofiarowane.
 Oczym Apostolowie Ingi do Lejmanu mowia, w dzielech Apostolskich. Ktor. C. 15.
 Visum est enim Spiritui Sancto, et nobis, nihil ultra imponere vobis oneris, quam
 hęc necessaria: ut abstrahatis vos ab immolatis simulacrorum, et sanguine, et suf-
 focato, et fornicatione: a quibus custodientes vos, bene agitis.
 Zdato dy Duchowi Świętemu, y nam, abyśmy niczey nieladli na was ciezam, oprócz
 tych potrzebnych: abyście dy wstrzymywali, dy rzeczy bitwanom ofiarowanych, y dy
 Kwie, y dy rzeczy dawionych, y dy porubstwa. etc. Zdy Tertulian do Apo-
 stola mowi: Nawet y gdyby kwie wopotrwaach niemiemy. Jeromu do Na-
 rodow tak: Naostatek dośmaczając Chryścianom, Kipki kwie, nadane przednich
 dawiacie, pewni tego będąc, ze dy im to niezgodzi, wzym chęć aby Wykoczyli.
 Concilium Franckenskie, tak ma w Kanonie. 2. Ktoby tego Ktory mejsa, oprócz
 Kwie, y tego co bitwanom ofiarowano iest, y rzeczy dawionej, zbowaznia Boga,
 y wzara przywac, potepiat, iakoby dla tego, ze mejsa ie, nadziei miec niemiet,
 wprzechay wykletym będzie.
 Masz y Leona Filozofa Cesaria Vchwaloną Vstawę, Ktora udzieniu Kwie, iakto
 rzecz dy Apostolom zakazany bion. Constitucione 58. Aby ze Kwie potraw
 me robiono. przyozne te kladae; ze tak dy Opomiedalow tajske postawiono
 iest. Zowie w tym taki pokarm. Zakazany, brzydki, spluzawiający
 czlowieka. y pownada, ze dy P. Boga iest zakazany. Naostatek chce dy
 tagy frodze byli karani, Ktoryby te potrawy albo kupowali, albo przedawali.

2pH1360
7139

O P I S A N I E
Brámy Tryumfalney.
Ná piernwśy do Wársáwy wiazd,
Naiásnieyszego Pána AVGV-
STA II z Bożey łaski Krolá
Polskiego &c.

pro 12 Stycznia 1698

WYSTAWIONEY.

Nie ustąpiło y vetustis w starożytności zwyczajach ku
Pánom y Monárcchom swoim życzliwości officijs, y
practicatis już po niektórych Pánstwach swego Miásta,
publica z bytności Páńskiej hilaritatis argumentis, Cor
Regni & Regum, bo gestę nád inne Krolow Polskich
idubione rezydency: Hac alias inter tantum caput extulit ur-
bes, Quantum lenta solent inter viburna cupressi, Wársáwskie
Miásto, kiedy y teraz nie tylko per corda Civium, ale też przez ná-
leżyte Triumphatrici Majestati zwycięzkie arcus Naiásnieyssemu AU-
GUSTOWI II aditum do siebie otworzyło. Ktora boyna ku Má-
jestatowi Páńskiemu życzliwość, & non vulgaris plausus (nim powá-
żnieyszym piorem, per memoriam annalium późnieyszym wiekom do
wiadomości poydźcie cupiet & in acta referri) ná tej karcie per plau-
sus publicos vulgari meruit. Wysokość náprzod tryumfalnego Arku
trzema w górę assurrexit kontygnacyami, ná naywyżsey super apices
& curvaturas brámy po czterech rogách in quadro, y ná postumentách
w posrzedku osoby stály, idealia enot y tryumfow Páńskich simulacra.
Srzeunni samey Naiásnieyszego Pána Osoby auctoritate gravis statu-
ariam

ariam effigiem I. K. M. situ & Majestate Regia pod baldakinem
na thronie siedzącego continebat, nad tą pendula wylądująca z trąbą
stożyczną sławą cui fas per limen utrumque, nad głową Koronę lau-
rową trzymającą. In circum tej kontygnący wyborne peristylium
ad emulationem sławnych per Capitolia krążątkow. Po czterech
rogach in quadro Syreny trąb ministerio Augustam Najásnięszego Pa-
nā Majestatem świātu ogłaszające, oraz in trophæa tryumfalnych Nie-
zwyčajzonego Panā akcyi, signa bellica piastujące. Ad latera Osoby
Pánkiey baldakin sustentujący apparebant Genij, Amores Civi-
um Najásnięszych Majestatow nappewnięsze satellitium symbolizują-
cy. Nie wypisuję tu ex ordine ad amissim zwyczajnych w podobnych
bramach fraktur, nawes, kontrastkarpon, gzymfow, & id genus at-
tinentias, bo te snadniey malarzkiego pezluka officio, aniżeli operoso
piora negotio wyrażić się mogą. Trzecia a ta najniższa Arcus posi-
tio, samę pompy, assistencyey y Osoby Panā capacem aperuit Portam,
nad ktory in medio ab ingressu ta była inskrypcya.

Triumphalem Regiæ Majestati Portam
Ipsa Triumphatori Cordium, Corda Civium,
Tui magis desiderio, quam festivis ignibus flagrans aperit Var-
REGUM OPTATISSIME! (savia,

Patet aditus ad Urbis viscera, per corda omnium;

Cordis aditum dilatat Amor,

Amoris studia devotus Majestati animus extendit.

Imple Urbis unius angustias AUGUSTE,

qui palmis Hungariam, Gratijs Poloniam, Christianitatem gau-
Orbem gloria implevisti. (dijs,

Occupa omnium affectus Civium, qui omnes meruisti.

Si Tuæ magnitudinem gloriae non capient,

Implere Te posse omnia, non posse capi, concludemus.

Druga z nwiązdu simili situ była inskrypcya:

Augustissimis non minor Majoribus AUGUSTE,

Urbem ingrediere,

Amore, desiderio, fidelitate, obsequio Tuam!

Præcessit cum fama expectatio,

Comi-

Comitantur Majestatem gaudia,
Plausus & Admiratio sequuntur.
Tot lucis Serenissimæ radios demirabimur, quot Generis,

Tot Generis, quot Solis.

Plures tamen his omnibus virtutes,
Felicitatem non quærimus aliam, nisi Tuam;

Hæc omnes beare potes,

Quâ totam beasti Christianitatem.

Solus Tibi AUGUSTE sufficis & omnibus Unus.

Po stronach hinc & inde singula, były dvoie minora ostia, nad ktore-
mi malowane były zkombinowane in symbola Herby Najásnięszego
Domu I. K. M. y Rzeczypospolitey Polskiey. A naprzod ab ingres-
su po prawey stronie in circumferentia był malowany Orzeł Polski, na
piersiach partem Herbu I. K. M. to jest pola odmienne czarne y zło-
te piastujący cum lemmate:

Campestres bene Sarmatæ, campis bella gerent. *Sarbievius.*

Po drugiey ręce a sinistris, malowana była druga część Herbu Krola
Iego Mści to jest, na dwojakim odmiennym polu dwa miecze czer-
wone, in summitate Laurem ukoronowane, na Helmie zaś nad niemi
Krolowska prominebat Korona z napisem:

A laurea, ad auream.

Ex adverso z nwiązdu nad temiż fortami od Kościotłá OO. Bernár-
dynow wyrażona była in laurea peripheria Litewska Pogoń, na Tár-
czy Ieżdżca odmalowany był Herb I. K. M. inskrypcya nad tym:

Aut cum hoc, aut in hoc.

Z drugiey strony itidem malowana była altera pars Herbu Krolowskie-
go, to jest pola odmienne, czarne, y złote, z inskrypcya: Hinc splen-
dor Lechis, hinc hostibus horror. Nad wssystkiemi temi in-
skrypcyami tryumfalne stály pyramidy.

Ad latera otwartej bramy moiem wyższej struktury, po cztery
hinc & inde ośm Kolumn sustinebant. Ab ingressu między Kolumná-
mi po prawey ręce stała Osoba Fortitudinis debito ornatu & apparen-
tia wyrażona, sub effigie na postumentie inskrypcya była taka:

Az

Unum

FORTITUDO CORONATA.

Unum Fortitudinis Saxonicae prodigium
Videre non potuit barbarus Oriens, quin lugeret.
Triumphis hic pervagatus Orbem,
Vnum ad cladem Occidentis restare passum crediderat:
verum in Saxum impedit,
hoc est, invictam in Saxonis AUGUSTI Fortitudinem,
ad quam fracto robore Fortunam Christianitatis stabilivit.
Eodem impetu spem vitae fregit & victoriae,
Se ipso jam minor Sultanus,
dum fugiens è campis Hungariae ingentes animos projecit.
Amisam tunc securitatem recepit Pannonia,
quando vincendi fiduciam cum corpore
in arena barbari reliquerunt.
Revixit spes publica Othomanorum clade animata,
& immortales AUGUSTO spirat gratias,
cujus stetit beneficio, quod adhuc spiret.
At Tu Sarmatia!
Post lauream, Victori auream defer coronam!
Genti fortissimae nemo rectius imperaverit
quam FORTITUDO CORONATA.
Po drugiej ręce Osobá Pietatis z nápisem ná postumentie -
PIETAS CORONATA.
Non cineri tantum & cilicio assuevit Pietas!
purpuram etiam superbit sine crimine.
Tunc immò vel superis gratissima est,
dum gemmis & auro coruscat.
Hanc olim è Regia exesse voluit licentia,
Tu iterum reducis AUGUSTE,
eamq; Regali ornas Purpura, quae Te ornavit ante Purpuram.
Coronario fulgere auro noluisti solus.
Confors ejusdem Fortunae est Pietas,
cui prius quam Sceptro Tibi placuit foederari.
Non solus jam imperabis SERENISSIME,
invicta Tecum regnat Pietas,

imò cum Tua Pietate DEUS.
Tu regis Sarmatiam, Te Pietas,
Te, Pietatem, & Sarmatiam DEUS.
Usq; ad Tui negligentiam virtutem colis,
ad corporis oblivionem memor es animi.
Quis hominem admotum credat throno Poloniae?
DEUS hunc occupat, & PIETAS CORONATA.
*Ab egressu z bramy ná drugiej stonie ex adverso Fortitudinis mig-
dzy Kolumnami statá Iustitia z nápisem:*
JUSTITIA CORONATA.
Caecam pingunt & faciunt Justitiam affectus hominum,
Tu PRINCEPS oculatam effecisti.
In tanta enim virtutum Regiarum luce caecutire non debuit,
Sine cujus lumine caecutiunt omnes.
Ut nulla in alijs fovere posses piacula
ad latus Regium fovere noluisti.
Ut nostrae Libertati non fores injurius
Praejudicium propriae fecisti.
Amas aequitatis Leges, & Legum aequitatem;
cor illis, huic oculos addixisti,
Tuo illas, hanc omnium bono servaturus,
Sicire sanguinem Neronis est,
Solam AUGUSTUS sitit Justitiam,
parsurus omnibus, si parcere posset Justitiae,
aut aliena dissimulare flagitia,
quin faceret sua.
Novit Sarmatia
aequitate sublatam, regna verti in latrocinia;
hinc Regni nomen servatura & gloriam,
regi amat JUSTITIA CORONATA.
*Ná teyze stonie od Miasta ex opposito Pietatis statá Osobá, Amor
Lechie z nápisem:*
AMOR LECHIAE CORONATUS.
Amorem Civium coronasti Sarmatia!

Eodem coronæ ambitu caput Regium
& universos in eo Cives complexa.
Omnium nempe in se oculos rapuit,
omnium corda occupavit AUGUSTUS.

dum suum divisit in omnes.
Nihil illi pretiosius utilitate publica,
qua suam metitur gloriam.
nihil carius salute populorum
quam imo corde abdidit,
ut nisi cum vita sibi eriperetur.

Unum ab optimo desideratur Patre Patriæ,
ut Filiorum servaturus vitam, non prodigat suam,
nec Regiam periculis incolumitatem obijciat,
dum vindicat nostram.

Bono univerforum natum, ætatem omnium decet uivere.
Neq; enim vivere felicius possumus,
quàm nostræ in capite felicitatis.

Vitam igitur vivat omnium, qui omnium amores meruit
AMOR LECHIAE CORONATUS.

*In eadem linea z pomianonemi in intercolumnijs Osobami ub utraq;
parte staly wspaniate Icones Wielkich stawg, dignitarstny, odwage
Naiasnieyszego I. K. M. Domu Antenatow, Magnorum series Re-
gum, Hinc Pater Aeneas, hinc avunculus Hector. In facie bramy
z przyiazdu sebcitu z Domu tego Cesarzow, hoc ordine. Piernysy
ab ostio triumphali po prawey rece OTHO III, ktory (ut testis hi-
storia) piernysy w Boleslawie aureo diademate, in capite Regni vo-
ta Civium coronavit, z to na postumencie inskrypcyg.*

Ab hoc Poloni regnare didicistis.

Discite ergo,
quantos è Saxonia habere possitis Reges,
undè Regum Patrem habuistis.

Militare ferrum auro in Boleslao aureus Princeps coronavit:
ut ab hinc pretiosior Orbi in purpura & auro Polonia esset for-
etiam Hungariæ coronam intulit,

(titudo,
ut

ut sui æternum amorem in symbolico auri circulo obligaret.
Nec solum dabat Regnis capita, sæpe etiam abstulit,
ubi capitosam multorum ambitionem fecit acephalam.

Bene ominare Polonia!
redibis ad primævam felicitatem,
ubi ab Othone acceptum Majestatis clenodium ad Saxoniam
retrò redit Majestatem;
circulus nempe corona est, non aliàs perfectus,
nisi ad idem, à quo inchoasti puncto, circumducas lineam.
Habebis iterum aurea tempora à Saxonia,
Ille Tibi caput,

hic etiam cor & vota coronabit.
Ergo centuriatis gaudijs, applaudente Polonia,
Serenissime AUGUSTE
patent Urbium & Cordium Portæ,
procede & regna.

Drugi wedle tego OTHO II Imperator z podpisem:
OTHO II.

Nunquam virtus sine æmulo, sed nec sine triumpho.
Alciden monstra, Typhin fluctus,
virtutem illustrat æmulatio.

OTHO II Magni Othonis sola ætate minor Filius,
triumphos suos Henrico Rixoso debet,
sine quo quem vinceret, non haberet.
Ubi hic in folio vidit Othonem secundum,
primus esse affectavit.

Vir sui Nominis cum Natura ipsa rixari videbatur,
quæ sequi quandoq; virtutem, nunquã præire concessit invidiæ.
Sed nec secundus diu esse livor potuit,
infelici exitu terminatus.

Siquidem, cui, ne Augustissimus esset, detrahere Henricus vo-
etiam invictissimum suis cladibus effecit, (luit,
subscripsit sanguine.

Tu Lechia!

quid

quid de Tuo Serenissimo AUGUSTO sentire debeas,
victorias numera, triumphos confule.

Optima Regiæ magnitudinis mensura est, hostium ruina.
*Trzeci deniq; situ, ktory alias in throno Imperij primatum utriq;
præripuit OTHO I, cum hoc na podpisie elogio.*

OTHO I MAGNUS.

Magnum, Lector, inde æstima,
quod è Domo Saxonica Princeps esset,
& pietatis subsidio magnitudinem suam evexisset ad superos,
ut Imperium hostibus haberet impervium,
in cælo illius basim posuit.

Diversos habuit hostes,
unicum in omnes stratagema, benefacere.
Si tamen hosti quandoq; facere benè non potuit,
fecit Patriæ, imò & DEO,

cui Heroldum Daniæ Regem fide obstrinxit,
Lysippi aut Phidiæ cælo dignus,
quod victoriarum suarum monumenta in cælo posuisset.
Hujus magnitudo, quia Imperialis coronæ peripheriã exæssit,
in Serenissimo AUGUSTO II
immortalis gloria Poloniæ diadema addidit

Majorum gloriæ coronandæ.

*Na druga stronie versus Basilicam Oycon Bernardynon pierny a
medio byl Henryk II Cesarz, ad Stolice Apostolskiej in Sanctorum
computo policzony.*

HENRICUS II Sanctus.

Mirare Orbis!

plerumq; Reges è folio ad solum delabuntur:
quosq; supra cæteros Majestas exulit, tumulus infra omnes
abijcit

In Serenissima Domo Saxonica immortales nascuntur Impera-
qui terrena imperia cælo inferant, non amittant. (tores
Æterna namq; etiam in terris Majestas est, quæ DEO nititur,
Ixionis rota, corona est,

quando

quando divisum Imperium cum Jove Cæsar habet.

HENRICUS II documentum reliquit Orbi:
Maiestatis apicem ascensum ad superos esse, non descensum,
probrum esse Regio vertici coronam,
nisi illi sanctæ cum Deo pacis unio inseratur.
Martis classica, hostium non Numinis timorè excutere debere,
Etiam ad Martis aras vero Numini sacrificari posse,
alias Gigantomachia est, adverso Numine præliari.

POLONIA Polo vicina!

è Saxonia REGEM habes an è Cælo?
prius à Cælesti lumine, quàm à Maiestatis splendore Serenissimū.

Audis è privato erutam vocem publicam?

Omnia cum Domino incipiet, & finiet.

*Druga in hoc ordine effigies statua HENRIKA pierny sego,
cum Inscriptione.*

HENRICUS I. dictus Auceps.

Saxeus hic è Saxonia Imperator
è nativa fortitudine Martios semper ignes elicuit.

Clementiã tamen copiarum duce
victorias bellègit sine belli triumphis,
ubi saepe hostem pro vinculis strinxit amplexibus.

Triumphus dies meritò celebrare noluit,

cuius virtuti æternitas in plausus debebatur.

Primus ille in Saxonia, imò in Orbe, tam fortunatus Auceps,
qui, dum aucupatur, Romani Imperij capit Aquilam.

Serenissimus Poloniarū AUGUSTUS secundus auceps animorū,
qui Poloniam Aquilam amoris cassibus irretivit.

uterq; bonis avibus regnaturus

quib9, non aves, ut Romulo, sed Regiæ avium fortunam Im-
perij contulerunt.

Trzecia z tej strony statua byla Lotharyusa Wtorego cum elogio.

LOTHARIUS II.

Levis ambitio provolat celeriter ad coronas,

et matura virtus non nisi lentè duci potest.

B

Cæteris

Cæteris summum fastigium, Lothario fastidium fuit corona.
Meruit tamen regnare rogatus,
documento Orbi:

Magnorum Saxonæ Ducum tam excelsos esse animos,
ut ad Maiestatis apicem demitti debeant, non attolli.

Quatuor sui Impetitores tunc honor habuit,
Sed iisdem passibus & sequentes fugit, & fugientem assecutus
Lotharium,

Ingens enim animus, & ingens robur non patitur diu æmulos,
aut flectit, aut frangit.

Lotharius Anacleti in Innocentium II infidijs coronidem,
Innocentius Lothario coronam imposuit.

Ille Innocentium, hic Lotharij innocentiam in Thronum evehit.

POLONIÆ

cui Orbis integer Regum Domus est.

Aureum Regni pomum multorum est orexis.

Verum aurea hæc Regum bellaria ijs non nisi apponuntur,
quos cruda Martis oblonia, & non modica famæ portio innu-
LECTOR (trivit.

in Serenissimo AUGUSTO praxim vide.

*Tymże porządkiem in egressu ku Miastu, ex adverso wyliczonym
Beściu Cesarzow stali oppositi z swemi inscriptiami Duces Saxonie,
ex longa cæterorum serie dla osoblonych ku Bogu y dobru pospolite-
mu akcyi electi Beści sequentes.*

IOANNES GEORGIUS III.

Parens Serenissimi AUGUSTI II.

IOANNI III jus dedit in Saxoniam Natura
in Orbem universum gloria.

Maior namque à factis, quam à Patrum fatis venit possessio,
sæpe quod natura negavit, fama jure occupat.

Ivit per Orbem Comes Viennensi victoriæ IOANNIS gloria,
pedissequa Thracum infamiâ insequente,

ubi IOANNIS fortitudinem dejectis suorum cervicibus
Turcia adoravit.

Serenissi-

Serenissimus AUGUSTUS II REX Poloniæ &c.
novus isque maximus ad perennis gloriæ hereditatem erit
titulus.

Philippo quod Alexandri M. Pipino quod Caroli Magni Pa-
ter esset,

IOANNI III Duci Saxonie dabit immortale Nomen
Serenissimum AUGUSTUM II Polo & Poloniæ genuisse.

Summus enim verò paternæ gloriæ apex est,
habere Filios regnorum Patres,
non nisi AUGUSTOS aut Augustissimos post se reliquisse.

IOANNES II

Avus Serenissimi AUGUSTI II.

Attolle Cælo

IOANNIS II magnitudinem depressa Hungaria,
omnino opprimenda

nisi in gratiosum Nomen incidisses.

Fortunæ publicæ Assertori

victoriosa trophæa in corde erige

LEOPOLDE AUGUSTISSIME,

quem cor Imperij toties dixisse poteras,

in quo publicus Amor sedem fixit,

quoties ille corpus belli in hostem animavit.

Talis omnino Avus esse debebat,

cui iam tunc Cæli suffragio

tantus Nepos in caput Poloniæ parabatur,

Serenissimus AUGUSTUS II.

Per non humilia namque formari solent,

qui ad magna olim à superis destinantur.

FRIDERICUS SAPIENS.

Hic est, qui Saxonie ditionibus Regnum sapientiæ adiunxit,

Etiam Imperij Thronum post Maximilianum recusavit,

quia quod Minervæ semel dedicaverat caput,

Pluto commodare noluit.

Coronario auro pretiosius id æstimans,

B₂

Si sapi-

R

Si sapientum coronam cingeretur.
Academiam Wittembergæ erexit,
qui iam ante in suo pectore virtutum Universitatem posuerat,
ut haberent Sapientum capita ubi quiescerent,
postquam in sui Mecænatis encomijs bene desudassent.

Primi in illa Doctores fuere,
Friderici eruditio & liberalitas:

Illi cæteris eminentes sapere, hæc sapientes docuit eminere.

FRIDERICUS PLACIDUS.

Placidi Nomen fortitudini in eo non detraxit.

Etiam rigidus bellator,
cum pro aris Wirceburgicis decertaret;
verum nec ibi latere sub ferro potuit Princeps aureus:
placido vultu & hostium ferociam despexit,

& Orbi indicavit:

furore belli fortiolem esse cataphractam clementiam,

Ita benevolentia Principis

& censura malorum est, & proborum doctrina.

In hoc præ cæteris magis amandus, quia amabilis,
aliosque terror hostium, hunc amor Civium commendaret.

Tanto melior Princeps,
quantò melius est, unum Civem servare, quàm mille hostes
occidere.

FRIDERICUS BELLICOSUS.

Primus è Saxonica Domo Dux Saxonie ac Elector,

primatum omnibus in honore præripuit,

ipsi etiam honori in virtute,

quam à tenera ætate & suo cordi, & hostium cervicibus
altè impresserat.

Ducis titulo à Sigismundo Cæsare insignitus
in campum exercitus, è campo ducebat victorias.

Dignus qui Cæsarum Elector esset,

omnino optimos electurus,

si ex se ideam eligendorum acciperet.

Exulem

Exulem Academiam Pragensem in Lipsiam & in cor suscepit;
documento Heroibus:

etiam Minervam armatum Numen esse,

ad Bellicosum Principem pertinere.

**VITIGINDUS PRIMUS PRINCEPS
SAXONIE CATHOLICUS.**

Magnitudo animi

Magno Carolo 24 prælijs parem fecit **VITIGINDUM.**

Tot dispendijs oppugnanda erat Saxonica fortitudo,
nunquam cessura

nisi è Cælo premeretur.

Parium nempe conflictus, utriusque laniena est, nullius
victoria.

Victus tandem felix sua clade Princeps.

Victoria Carolo, triumphus Cælo debebatur,
quem de Erebo ac Idolis **VITIGINDUS** ageret Triumphator,
universam Saxoniam captivam Christo ducens in triumphum.

Omnia Principe digna in hoc clausit,

quòd & omnibus Magnis par esset,

& Uni Maximo subiectus.



Ta dotgd opi-

TA dotąd opisana z inscriptiâmi operâ & ingenio Patrum Societatis IESV koncyponânemî byłą tryumfalnego Aktu Magnificentia. Qualis quæ veteres tulit in Capitolia Divos Actiacis fessos pugnis, Mutinæque triumphis.

Gdy tak wprowadzona w tryumfalnych okrzykach y akklamacyach Najśnięszego Pána Maiestas, wesole w tęskliwcy expectatywie przytrzymanemu Miastu, Serenissimis Splendoribus dni accendit, Vultus ubi tuus illuxit populo, clarior it dies, Et soles melius nitent, ná zupełnięszy wdzięczney ku Pánu życzliwości dowód toż Wárszawskie Miasto etiam noctibus subtraxit tenebras, kiedy w Oktagwę Solennego I. K. Męi Władzu, in erecto ná ten Akt w Ryńku pegmate godne tanta Serenitate tryumfalne ognie, znacznym kosztem & non vulgari arte evibravit. Ná tym Theatrum wystawione były naprzód po dwie ad partes cztery statua Ecclesiam, In erium Romanum, Rempublicam Venetam, Moschoviam representuigce, między temi circa medium z Opoki wyehodziła Orientalna hydra, ná ktorey zgubę uno animo & impetu pomienione conspirabant Pánstvá. Orzeł także Polski nád Opokę pendulus, teyże dwoiákim Mieczem interitum minitabatur. In Principe loco ná tryumfalnym Kolossie Nomen Augustum & insignia Najśnięszego Pána AVGVSTA II. Te wszystkie miały sequentes inscriptiones tymże Oycon Societatis piorem elaboratas.

INSIGNIA REGIA.

Semper secunda Lechis crant Sceptra,
in AUGUSTI II. manu erunt secundissima,
dum Coronarius Lechiæ Orbis
nullum Augustius reperit Caput
quàm AUGUSTI.

ECCLESIA.

Religioni, quæ fundata est in Petra,
novum pondus addet SAXO.

frustra

frustra feralis furis Draco,
Regij gladij, in figuram Crucis dispositi,
quid nisi victoriam in hoc signo portendunt?

IMPERIVM ROMANVM

Famefcis post aurea tot Regnorum poma?
Romano satiaberis ferro.

Et quantumvis struthio esses non Draco,
Vitam prius absumes,
quàm in Sociatis LEOPOLDI & AUGUSTI Gladijs
ferrum digeras.

RESPVBLICA VENETA.

Abforpta tot maria
Si nondum cruentam extinxerunt sitim,
postquam cum Adria AUGUSTI II confluent flumina,
Et Venetus Leo novum Bistonij sanguinis effunder æquor,
Sitim & vitam Draconis extingvent.

MOSCHOVIA.

Bellorum ardens æstu Draco
frigidum Moschi ambijt septemtrionem,
sed & sub frigido Iove didicit belli ardere fulmina.
• Quid ubi cum Iove Lechico tot sociantur Tonantes?
centum sit capitum hydra,
omnibus prostratis victores adorabit.

AQVI.

AQVILA POLONA.

Bistonis hydra cave; bellax Iovis imminet Ales,
Cui mucro, pro gemino fulmine, binus adest.

DRACO.

Inter Hæmi & Caucafi vastitatem nato

AUGUSTUS angustias minatur.

Cum Igraviori omni laxo, me premat SAXO,
valete Cameneci saxa,
non ampliùs sub SAXONE incolenda.

VIVAT

Serenissimus, Gratosissimus, Invictissimus

AVGVSTVS II.

REX POLONIÆ &c. &c.

VIVAT.

APPLAUZ

Prześwietnemu

HYMENEUSZOWI

Iásnie Wielmożnego Iegomości

PANA CHORĄZEGO

KORONNEGO


z Iásnie Wielmożną Iey Mością

PANNA WOIEWODZANKA

WOLHYNSKA.

z Prági 30 Ianuarij Anno 1698

OFIAROWANY.



P R A E F A T I A.

V Stepuy Febie y z Cynthią iąsną,
Niechay splendory wásze dzisiaj gąsną;
Idźcie w głębokie Oceanu studnie,
Ciemna nam tuná, pochmurne południe.
Przy świetle Bogow ligą ziętych iedną,
Wstydzi sie słońce, cynozury bledną.
Planety gąsną, y widziem omáckiem
Swiátło w Dyannie, y Febie Sarmáckiem.
Widzi swiát Polski, widzi Cudzoziemski;
Ma sobie zá cud swiát gorny, y ziemski
Cnych parę Bogow, bo niebo sie dziwi,
Ze są y w Polsce Bogowie prawdziwi.
Tu w nieśmiertelnych dzieł swięci południu
Iąsny w Pokoju, iąsny w Woien Grudniu,
Tytan Sarmácki, w obozách obronny,
W Domu Prześwietny, Chorąży Koronny.
Tu zaś w naywyższym Polskich niebios pientrze,
Blásk rzuca w rownym, z swoim Febem centrze;
Dyanná Polska, w iey sie Domu rodzą,
Plánet ozdoby co Polskę pogodzą.

Ná odgłos wáśey nieśmiertelney ligi,
Swiat zádumiány bieży ná wysćigi;
Wam z Laurow ścieląc Prześwietne łozysko
Sarmácki Orzeł, do stop pada nisko.
Więc nieudolney odpuśćcie imprezie,
Ze lichy Corwin pod wáś splendor leżie;
Wam Kandor sercá nieśie y przyjemność;
Wiedząc że blásk wáśiego zpedzi ciemność.
A że nie wátpi że sie do was dopnie,
Nie ná wysokie z wámi leći stopnie;
Ciásney sie trzyma y nayniższey droski,
Pod wáśe (vota sine skládájąc) noski.

Ode I.

A P P L A U Z

Ode I.

Co to zá splendor, co zá widok iásny,
Swiat w applauz, Niebo w podziwienie ciągnie?
Czy sie ná ziemi Bogow Rodzay wáśny,
Czy w Sarmáckiego Orła gnieździe łagnie?
Czy sie prawdziwie (co my mamy zá sny)
Słońce z Dyanną wieczną ligą zprzagnie?
Pytać nie trzeba wieszczych Sybill, y pod
Apollinowy udawać sie Trypod.

Ode II.

Niebá Polskiego iásne Luminarze
W rowne z Bogámi záchodzą kontrácty,
Prześwietne słońce z cną Dyanną w parze.
Nieśmiertelnemi wieczność łączy Pácty;
Te to są Bogi, te to są ołtarze,
Te co świat biorą w podziwienie, Akty.
Ná ktorých Imię y z morza y z brzegá
Zewsząd sie pełen świat Tryumfow zbiegá.

Ode III.

Więc y Apollo z swemi instrumenty
Niech da dźwięk z gory Parnassowey wierzchu

A₃

Nicchay

Niechay uczone Bogiń Firmámenty
W okrzykách stána, y głosow rozpierzchu.
Niech słowa w fame snuią dyamenty
Imię od wschodu słońcá aż do zmierzchu
Cnych sławiac Bogow, y z wieczną splendecą
Prześwietnych Plánet, niech pod niebo lecą.

Ode IV.

Niech Páwimenty w fame rożę mienia
Y tym gościniec wieczności ozdobia.
Niech sie potoki kryształowe pienia,
Y złote ścieżki lekkim nurtem skrobia.
Niech álábástry splendor złotá cienia,
Niechay tor z laurow Boginie wyrobia.
Y Brámę sławy iásnieyszą nád zorzą
Dla nieśmiertelnych zaszczytow otworzą.

Ode V.

Wam to ná zaszczyt; wam ná Tryumf sławá
Prześwietna Paro, wam szczęścia gromádzi.
Wásze dziś Imię w Firmámenćie stawá,
Y látá szlákiem wieczności prowadzi.
Imię co nie zna śmiertelnego Práwá,
Ktoremu wiekow ruina nie wádzi.
Bo kto was widział przyznác musi; żeście
W Bogow od wieku wpifani regeście.

Ode

Ode VI.

O Sármaćkiego Imienia Kolumny!
Oczyzny zaszczyt, podporá swobody?
Przez was upada Bissurman ták dumny,
Z was máią zaszczyt swobodne narody.
Swiadczą mogiły, świadczą wierne trumny
Turskiey posoki skrzące świadczą lody,
Zna hárdy miesiąc w ciemne wbity chmury;
Ze z was miał zachod, Polska cynozury?

Ode VII.

Swiádkiem iest Twoiey dzielności Oczyzná
Po ktorey wieczność Twoiey Sławy krąży;
Ze krwáwa była twoia roboćizná.
Ktora w Maršowych boiách ieszcze dąży.
Tobie świat Polski bez pochlebstwá przyzná
Ześ iego Atlant Prześwietny Chorąży.
Ná Twoich wšpárty Márs Sármaćki bárkách
Po Othomańskich depce dotąd kárkách.

Ode VIII.

Imienia splendor, y Málestat czynow
Słowá krępuią, ustom milczyć káżą
Wšpomniawszy Oycá cnych Oczyzny Synow,
Ktorego niebá wielkie Imię wáżą,

Nád

Nád sławę Grekow, y dzielność Qwirynow
Wpifuię wieczność (á wieki nie zmáżá)
Imię w swe Aktá Sármaćkiego Drużá;
Ktoremu do stóp mojá pada Muzá.

Ode IX.

Blásk sławy twoiey cny Polski Hektorzeq
Alcydzie światá, Iuliuszu dzielny,
Zna Doń, czci Dunay, głoši czarne morze,
Ześ Woysk Koronnych Tytan nieśmiertelny,
A wschodnich piorun, Ciebie sławi zorze.

Boi sie miesiąc, w Tobie ma rzetelny
Potomność przykład, dzieł Twoich wspaniałość
Zdrowie záfzczyca Oyczyzny y całość.

Ode X.

Giną Tryumfy przy Twych dziełach Rzymskie,
Nikną ozdoby przed Tobą Spartańskie!
Zyiesz przez śmierci nieśmiertelny krymskie,
Przez głowy w wieczność idziesz Othomańskie,
Nie więdna pálmy Káfuzkie, Choćimskie
Laury Zwanieckie, zwycięstwá Parkańskie.
Słowem, gdyć z Ianem Trzecim niebo szczęści,
Gromieś światá trzech Monarchę części.

Ode

Ode XI.

Zá drogich zbiera Margáryt szácunek
Z czołá twoiego wyciśnione poty,
Miły Oyczyznie Tobie słodki trunek
Potomna wdzięczność wiek ci dáiac złoty.
W tobie my zdrowie, świat ma wizerunek
Nieśmiertelności y mężney ochoty.
Tchniem pracą twoją, żyiem przez twe troski,
Błogosławione dzieło ręki Boski.

Ode XII.

Ztąd wielkość czynow, ztąd krew z Bogow wziętá?
Imię twe wpifze do wieczności Tomow
Z Tobą Hetmáni, Senat y Xiążętá,
Z wielą Prześwientnych wchodzą w ligę Domow;
Kolligacyą twą Polska uietá,
Ták wiele światá wschodniego pogromow.
Oyczyzny Oycow, każdy twoy Antenat
Szedł przez honory, każdy zdobył Senat.

Ode XIII,

A któż wyliczy Domow Párentełé?
Domow w Oyczyznie náfzey nayprzednieyzych
Potoćkich, Xiążąt Ostrowskich, ták wiele!
Záfzczytow Polskich y wiekow dżisieyzych

B

Kto-

Ktorem świat przyzna Imię Bogow śmieie?
Iakże ich wstawia słow ozdoby mnieyszych
Wielkie Donhoffow, Sapiehow Imioná,
Słuszkow, Leszczyńskich, krew z Bogi złączoną?

Ode XIV.

Tu słowo bierze wielkością Imienia
Sarmácki Confus; Ruski Woiewodá
Y lubo nie śmiem słońcá mierzać z cienia
Z ktorego światu blask, Polszcze pogodá;
Lecz nie z dowcipu, ále z podziwienia
Licha go wspomni Muzy moiey Odá.
Ktoż mu nie przyzna, kogo wdzięczność wzrusza
Polski, wielkiego Tytuł Fabiusza?

Ode XV.

W nim Decyuszow, w nim ma Scypionow,
Oczyzná naszá Rádá iego wspárta
On ma do Polskich bliski przystęp Thronow,
Do ktorych drogá záfwsze mu otwárta.
Słow by tu tyśiáć, tyśiáć trzebá tonow,
Bo iego sławy, tá nie znieśie kártá.
Ktory bez moiey lichy Muzy lyryk
Sam z siebie chwałę, sam ma Panegyryk.

Ode XVI.

Milczeń mi każe lichy concept mowy
Mowić Przeswíetnych Sieniáwskich ozdoby;

Iásno-

Iásności pálcem wytykáć Febowy
Nie śmiem, bo iego blask świeci bez próby,
Swiadcza pobite Bissurmáńskie głowy,
Mowia oziębłe Othománow groby.
Imieniá wieczność, Ich sławę y dzielność,
Záfzczyca Polska, głośi nieśmiertelność.

Ode XVII.

Zyie w pámięci wiekow, żyie światu
Annibal Polski; żyie Hetman Polny;
Zyie dla swoich zwycięstw Májestatu,
Płácze swych swobod Oycá Narod wolny.
Czci Bylton swego z zuty appáratu
Ktoremu niegdyś kárk zniżał powolny.
Zyie, y niebu Imię swoje podá
Imię Przeswíetne Bełski Woiewodá.

Ode XVIII.

Ták wielkich Domow zebráne splendory
Dzisiay wchodźcie w kontrákt nieśmiertelny,
W was wielkość Domow, záfzczyt, y honory,
W was obraz Bogow widziemy rzetelny.
Idźcie dzisiay w fame niebá tory,
Świat weselićie, przez wász Akt weselny;
Was zá ostátni światá głośi zágon
Sława, że z Bogi idźcie w Páragon.

B2

Ode

Ode XIX.

Idźciesz szczęśliwym krokiem w poźną wieczność,
Niechay Bog wásze utwierdzi przymierze;
Vznaycie stáłość, y długą státeczność
Ták w fercách wászych, iák w Fortuny wierze.
Niech wam nie szkodzi żadna szczęścia sprzeczność,
Niech z was świat przykład, Dom ozdobę bierze.
Idźcie w wiek późny, mieycie honor wszędzie,
Gdzie krok stáwicie, niech wam laurem będzie.

Ode XX.

A kiedy cały świat Polski w okrzykach
Imioná wásze podáie Narodom,
Nie będzie wdzięku w mych Panegirykách,
Nikt lichym uchá nie pozwoli Odom.
Więc w szczupłych ferce zamknąwszy lirykách
Nie dáiąc mieyscá obszernym wywodom.
Niech wam weselny wieczność nieśie wieniec
Tego wam życzy życzliwy *Siestrzeniec*.

y najniższy sługa

STANISŁAW KRASINSKI

PROPOSITIONES
Ad Serenissimam Poloniae Rempub:
CELSISSIMI PRINCIPIS
LIVII ODESCHALKI,
INNOCENTII XI.
NEPOTIS,

*Ceri, Bracciani, & Pali Ducis, Roncofredi
Marchionis, Monteiani Comitis,*

Bonorum suae familiae in
statu Medialanensi.

VNICI, LIBERI, & VLTIMI

HÆREDIS.

PROPOZYCYE
Do Naiasń: Rzeczypospolitey Polskiej
XIAZĘCIA IEGOMOSCI
LIVII ODESCHALKV,
INNOCENTIVSZA
XI.

SYNOWCA,

*Ceryiskiego, Braciánskiego, Paliskiego
Xiązęcia, Roncofredij Margrafa,
Monteianu Hrábi,
Dobr swoiey Familij w Xięstwie
Mediolanskim.*

Iednego, Wolnego, y Ostátniego

DZIEDZICA.



PROPOSITIONES
PRINCIPIS
ODESCHALKI.

Quandoquidem Celsissimus Princeps Odeschalki, Innocentij XI. Nepos, tenerrimo tum à Naturâ, tum à Patruo Serenissimam erga Poloniæ Rempublicam infito sibi amori, amorem reciprocum sibi quoque pollicitus, in Augusti hujus Comitij arenam descendere non reformidat, se Regiorum Poloniæ Principem

(2)



PROPOZYCYE
XIAZĘCIA
ODESCHALKU.

Ponieważ Xiążę Iego Mość Odeschalki Innocencyusá XI. Synowiec, mając, z Natury y Stryia swego ku Naiásnieyszy Rzeczypospolitey Polskiej wsczepioną miłość, tąż wzajemną miłością cieszyć sie spodziewa y obiecuię: y dla tego in arenam Augusti Comitij przystąpić nieobawia sie; z Krolowicami Xiążęty Polskimi

cipum, propriâ virtute, invictiq;
Patris meritis effulgentium, quin &
Piaſtorum, aliorumq; Candidato-
rum de inclyti Regni huius Coronâ
æmulum non futurum aperte, & ſin-
cerè præcavet. Si autem, aliquo ad-
verſante Fato, illorum nemo Coro-
nam hanc fortiretur, eandemq; libe-
ra inclytæ Gentis ſuffragia ipſius
fronti decernerent, tunc non niſi
cum magna animi voluptate Celfiſſi-
mus Princeps ſemetpſum, & quid-
quid in ſe eſt, Sereniſſimæ Reipu-
blicæ voluntati non tantum ſubijci-
et, ſed ut Coronam, quam nullo ex-
ternorum Principum præſidio, vel
nexu ſuffultus, ſoli inclytæ Gentis
benevolentia debet, eâ, qua par-
eſt excipiet gratitudine, omnia quæ
hic inferius ſequuntur libenti animo,
& bonâ fide ſe præſtiturum ſpondet.

I. Se-

mi właſną cnotą, y niezwyćięzonego
Oycą zaſługami iáſniejącymi, owſem y
z Piáſtami y inſyymi Kandydatami o ſta-
wną Kroleſtwa tego Koronę ze w emulá-
cyą wchodźić nie myſli, widomie y ſczy-
rze præcavet. Ieżeliby zaś adver-
ſante fato z przerzeczonych zadę Koro-
ny tey nie był uczestnikiem; owſem wol-
ne Inclytæ Gentis ſuffragia, godnym
go Korony tey poſtanowiłyby, tedy z
wielką ſerca ſwego rozkoſſą; Xiążę Ie-
gomość ſiebie ſamego, & quidquid in
ſe eſt, Naiáſnieyſſey Rzeptey Polſkiey
woli nie tylko poddaie; ále Koronę tę,
o którą żadną z poſtronnych Xiążąt
obroną, lub związkiem iákim wſpár-
ty nie ieſt, ſzczegulnie tylko In-
clytæ Gentis benevolentia przyzná-
jąc, z tą, którą powinien przyimwie
wdzięcznoſćią; y wſytko to co niżej ná-
piſano, chętnie y dobrym ſumnieniem
wypelnić obiecuie.

I. Na-

I. Serenissimæ Reipublicæ Leges,
& Instituta, nec nõ Pacta Conventa,
si quæ fuerint juranda, ut cunque ac-
ciderit, non perfringet.

II. Pretiosam, & inviolabilem in-
clytæ Gentis Libertatem penitus non
lædet, sed eandem, vel sanguinis sui
pretio, si oportuerit, tuebitur.

III. Pro relictis Militum stipen-
dijs exsolvendis, octo Polonicorum
florenorum milliones, antequam Re-
gni limites ingrediatur, Serenissimæ
Reipublicæ, in paratâ pecuniâ enu-
merabit.

IV. Elbingam ab Ære Serenissi-
mi Electoris Brandenburgici proprijs
pecunijs vindicabit.

V. Camenecum, ereptasq; per
Barbaros Serenissimæ Reipublicæ,
atque inclytæ Nobilitati Ditiones,

(3)

& Bo-

1. Naiásnieyszey Rzepty Prawá,
postanowienia, także Pacta conventa,
ieżeli náktore trzeba będzie przysięc, ut
cunq; acciderit, łamać nie będzie.

2. Drogiey y nienaruszoney Inclytæ
Gentis wolności nietylko w niczym nie-
uszczerbi, ále teß oney lub krwi swoiey
pretio, ieżeli przypadnie potrzeba,
bronić będzie.

3. Ná zapłate Zołnierzom ósm
milionow złotych polskich, nizeli ná
Krolestwo wstąpi, Naiásnieyszey Rze-
pty Polskiey gotowe wyliczy.

4. Elbląg, z długi Naiásnieyszego
Xiążęcia Brandeburskiego, własnymi
swymi pieniędzmi uwolni.

5. Kámieniec, y wydarte per Bar-
baros Naiásnieyszey Rzepty, także In-
clytæ Nobilitatis włości y Dobra, áby
iáko ná początku náobsernieysze miała,
do niey przyłączyć, wśelkim sposobem
starać sie będzie.

6. A.

& Bona, ut primis Regni sui initijs recuperet, sedulo allaborabit.

VI. Ne Reformatione, Serenissimis Poloniae Reginae assignari solita, Serenissima Respublica gravetur, atque Reformationis loco Rem monetariam possit restaurare, Uxorem non ducet; si secus inclita Gens voluerit, eam, quam ipsamet dederit, Sponsam sibi adjunget.

VII. Ne Militum stipendia in posterum insoluta mancant, omni studio praecavebit.

VIII. Romae Collegium pro viginti quinque Nobilibus Polonis, totidemque Lithvanis cum proventibus necessarijs, proprio sumptu, fundabit.

IX. Si sine Prole decedet, omnium suorum Bonorum Serenissimam Rem-

6. *A żeby Rzeczpa niebyła obciążoną zwyczajną Reformacją, którą Najásniejszym Krolowó czynić zwykła; ale te Reformacyi pieniądze, na restauracyą monety obrocić; Zony niepoymie; cbybaby Inclita Gens inaczey požądała, y to taką weźmie, którą Rzeczpa chcieć będzie.*

7. *Aby zapłata Żołnierzom napotyż zatrzymaná nie była, wśelkim sposobem starać sie będzie.*

8. *W Rzymie Collegium na dwadzieścia y pięć młodzianow Szlacheckich Polskich, y na tyleś Litewskich, dochodami y prowentami opátrzone, swoim kosztem fundowác będzie.*

9. *Ieżliby zaś żadnego niemiał potomstwa, tedy na wśytkich swoich dobrach Rzeczpa Polską Dziedziczką uczyni; naybogatszy zaś Domu swego, y swiętoblivego Stryia swego sprzęt, tak-*

Rempublicam Hæredē universalem instituet, opulentissimam verò Dòmūs suæ sanctissimiq; Patruī supellectilem, nec non pretiosissimam illam Serenissimæ Christinæ Svecorum Reginae, quam non pridem emit, futuris pro tempore Poloniae Regibus testamento legabit.

X. Prædictorum omnium promissorum Prædem solemniter, & in formâ dabit Serenissimæ Reipublicæ cuncta sua bona hereditaria, in Mediolanensi Ducatu sita, nec non Ceri, Bracciani ac Pali, Ducatus, Rōcofredi Marchionnatum, Monteiani Comitatum, & Fortalitia, Armamentaria, Tormenta ænea, in dictis statibus existentia, & pecuniam insuper Romæ, Neapoli, Venetijs, Genuæ, Madriti, Amstelodami, alibiq; in Fundo fructifero collocatam.

XI.

że naydroższy wszytek sprzęt on, który od Naiásnieyszey Krystyny Krolowej Szwedzkiej niedawno kupił, następującym pro tempore Krolom Polskim, testamentem zápise,

10. Wszytkich tych zwyż mianowanych obowiazkow Prædem według zwyczaju prawnego, Rzeptej Polskiej; wszytkię także dobra swoje Dziedziczne w Medyolanskim Xięstwie będące y Cery, Bracciani, y Pali Xięstwa, Roncofredu Margrabstwo, Monteiańskie Hrabstwo, y Fortece, woienny sprzęt, Działá spizowe, in dictis statibus zostaiące, y pieniądze w Rzymie, y w Neapolim, w Wenecyi, w Genuie, w Madrycie, w Amsterodamie, y gdzie indzie ná grunćie pożytek czyniącym, Polszcze w possessyę odda.

II.

Periodus
intra parē-
thesim po-
sita est in
confusione
malevolo-
rum, qui
Celsissimū
Principem
divitē qui-
dem esse,
sed tantum
in tabulis
pictis asse-
ruerunt.

XI. Prædictorum Bonorum rea-
litate, & valorem, longè ultra vi-
ginti Polonicorum florenorum mil-
liones, (non computatâ pretiosissimâ
suppellectili in vasis innumeris ar-
genteis, & aureis, gemmis, clenodi-
js, statuis, tabulisq; pictis celeberrimis, & copiosis antiquis, cujuscunq;
generis, & speciei, Numismatibus,
existente) Celsissimi Principis ad
Serenissimam Rempubicam Ablega-
tus, authenticis documentis, quæ se-
cum habet, & præcipuorum aliquot
Serenissimæ Reipublicæ procerum,
oculatâ attestazione, cuius de-
sideranti, evidenter de-
monstrabit.



II. Pomienionych Dobr istotną
rzecz, & valorem, więcej niż na dwa-
dzieścia milionow złotych Polskich (o-
krom drogich y barzo kosztownych
sprzętow w naczyniach niezliczonych
złotych y srebrnych, Perłach, y kámie-
niach, kleynotach, stukách rzniętych,
táblicách kosztownie málowanych, y sta-
rodawnych barzo bogatych Numismá-
tách wszelkiego gatunku, y rożnych wie-
le innych rzeczy, ktore Rzeptej daru-
ie) Xiążęcią Iegomości wzwyż miá-
nowanego do Naiásnieyssey Rzezcptej
Poseł, authenticznymi Dokumentami,
ktore z sobą má, y Przechácznych nie-
ktorych è Proceribus Rzezcptej, oca-
latâ attestazione, oczymáście
pokáże.



KOPIA LISTU

Xcía Imści Saskiego

Do Iásnie Oświeconego Xcía
Imści Kárdynała Arcybiskupa
Gnieźnieńskiego Primasa Ko-
ronnego y W. X. L. de Dat. Ba-
den 4. Junij Anno 1697.

M O N S I E V R.

Jako Wáżzá Eminentia chciałeś mieć
Jodemnie samego upewnienie wzglę-
dem Religyi Kátholickiey, opowiadam
Wey Xcy Mści, że iczeli *hoc negotium*,
mogłoby się skończyć tym sposobem,
żebym mógł być podwyższony ná Tron
Polski, niebyłoby nic *securius* iáko *profi-*
teri publicè ná ten czas dopiero *religio-*
nem Catholicam, czego nie mogę uczynić
pier-

pierwey dla wielkich racyi, ktore nie
mogą bydź tayne Wászey Eminentyi,
rozumiem tedy że to *sufficiet* dla upe-
wnienia *ratione* Religyi Katholickicy,
w czym mozesz Wászą Eminentia mieć
exactiorem informationem od tego, ktory
Wászey Eminentyi list ten odda, ná kto-
rego się spuszczam, áby więcey opowie-
dział, nizeli sam *ad præsens* czynię,
iákom iest

Eminentyi Wászey

Affectissimus & Acquisitissimus Servitor

Fridrich August Elector Saxonix.

LIST IEGO MOŚCI XIĘDZA
BISKUPA KWIAWSKIEGO

do I. O. X. Iegmości.

KARDYNAŁA

Primasa w sam dzień Nominacyi.

Eminentissime & Celsissime Princeps.

DOwiedziawszy się samym wieczorem na-
iakię się zanośi scissie in hac libera Ele-
ctione, zalterowany tam improvizo
malo, pobieżalem do tey sam partyi,
dissvadendo & omnia media adhibendo, áby nie
przystępować ad tam desperata media, y dwoch
Krolow obieraniá, przez co by periclitaretur Resp.
ále wyperswadować exacerbatis animis Civium
niepodobna, ktory sobie pro sublatione liberæ E-
lectionis ma zaciętość W. X. Mości circa pro-
motionem Principis de Conti: y ták iuz ná tym
przechodzi czterdzieści Chorągwi deklaruiąc się sta-
wáią, że gdy displicet ingratitude erga Domum
Regiam Eminentix Vestrx, ut displiceat & pro-
tectio

tectio Conti; a ná trzeciém żeby stanęło Kandydacie Elektorze Saxonie. Zważże W. X. M. co tu consultius agendum, czyby sie tak we Francuzie iáko w Niemcu spreta Domo Regia zakochác, żeby oraz y wolności & liberam Electionem in discrimen nie podać. W czym radbym sam sie zniost z W. X. M. . ale mię sam wypuścić niehcq; nec persvasionibus meis acquiescere; przeto per sacra & characterem Primatiale W. X. M. prosię, niezabieray sie W. X. M. ná takowe Annales; ut sint ad posteritatem memorabiles, si scifsá Republicá aliquid mali exoriat, od czego ia lavo manus, nec me involvam in jura Eminentie Vestre, nisi adactus minis & armis, si illorum voluntatem non sequar; Co prudentie & considerationi Eminentie Vestre subijcio zostaiąc.

EMINENTIAE VESTRAE

Devotissimus Servus

Episcopus Vladislav.

K A Z A N I E

IEGOMOSCI XIĘDZA
JERZEGO ALBRACHTA
DENHOFFA

BISKUPA PRZEMYSŁSKIEGO,

PANSTWA RZYMSKIEGO XIĄŻĘCIA
KANCLERZA WIELKIEGO KORONNEGO.

Przy Solennej Introdukcji Reliquii Swiętej Panny y Męczenniczki

FELICISSYMY

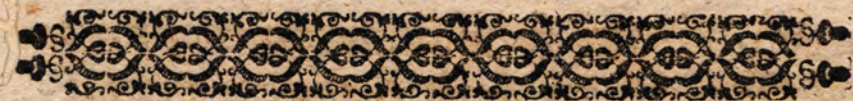
Pod czas Elekcyi odprawniucey sie

Roku 1697. dnia 27. Maja

W Kościele Wielebnych X. X. Congregationis Missionis Warszawskim

M I A N E.

w W A R S Z A W I E,
w Drukarni I. K. M. in Coll. Schol. Piarum.



EMINENTISSIMO PRINCIPI
EXCELLENTISSIMO ac REVERENDISS. DOMINO
D. MICHAELI STEPHANO

Sacre Romane Ecclesie CARDINALI Tituli Sancte
M A R I Æ de Pace

R A D Z I E I O W S K I
ARCHIEPISCOPO GNESNENSI,
Legato Nato, Regni Poloniæ Primate, Primoq;

P R I N C I P I.

GEORGIUS ALBRACHTVS

D E N H O F F

EPISCOPVS PREMISLIENSIS
Supremus Regni Cancellarius, S. R. I. PRINCEPS
Salutem & debitam Venerationem.

Kiedy ow wielki w Pálestynie Pri-
mas Sámuel miał ná Krolestwo
támto wybrać z woli Bożey owe-
go Páná, o którym sam Bog powiedział

)(1)(

in-

inveni virum secundum cor meum; to-
jest Dawidá, gdy sie do Bethleem przybli-
zał, á pytałá go támtá Rzeczpospolita,
pacificusne est ingressus tuus? pokazał
im Báránká y rzekł: ad immolandum
veni. *Prawdżiny to konterfekt wszy-
stkich cnot y dobroci W. X. M. bo iákos-
tylko ná godność Primacyalną w Oyczy-
źnie nášey ingressus es, ták zaráz pa-
cificasti rozroznione sercá nie raz con-
certantium inter se Civium; nie dosýc
tego, ále ieszcze przy tey Elekcyi cále
koszt, stárání y zdrowie sivoie bono pu-
blico immolasti; stałes sie pracámi, fá-
tygámi Agnus dla tey Rzeczypospolitey,
innocens & onera illius portans; y gdy
fata pugnántia przeciwko nam, niechcia-
ły nam pokazać felicitatem, zelosissimo
Primatiali spiritu ná tę Elekcyę sprowá-
dżites nam curá & sumptibus Tuis ex
septicolli Vrbe Martyrem Felicissi-
mam*

*mam, y tę Świętą Pánnę w Kościele swię-
tobliwych Káplánów Congregationis
Missionis collocasti bono omine, że da
Bog indefesso studio emittes Gentem
nostram ná ten cud swiáta congregatam
z dobrym y szczęśliwym Pánem, & ibit
quisq; in domum suam & dicet vivat
Rex. Więc kiedym ia pro hac Solen-
nitate, lichy tey S. Męczenniczce powie-
dźiał pánegiryk, ten ktoregoś W. X. M.
usámi swemi słuchał, oraz z sobą samym
do rąk iego oddáię. Iáko*

Eminentissimæ Celsitudinis Vestræ

Devotissimus & obsequentissimus Servus

X. Biskup. Przemyński
Kánclerz Wielki Koronny.



Lux venit in mundum Joann. 5to.

Światłość przyszła na świat.

w Rozdziale trzecim u Iana S.

Ako przykre y nieznośne ciemności, niewypowiedziany sercu ludzkiemu przynoszą smutek, tak miłe y pożądane światło do wszystkiego, ofobliwego człowiekowi dodaje wigoru, *Prześwietne Auditorium*. Nie mogło się pobożnego Tobiasza dziwne, a prawie Anielskie ukontentować życie, że za dopuszczenie Boskim, dla sprobowania cierpliwości jego słonecznego nie widział światła: *Quale gaudium est mihi, dum in tenebris sedeo, & lumen Cali non video?* Heli Izraelski Kapłan, a oraz Sędzia, iusz się był w dozorze koło dobrą pospolitego opuścić, że na słoneczną poglądać nie mógł iasnosc *caligauerunt oculi eius*. Egipcyanie między inzemi z ręki Boskiej przez Moyższą karani, tę sobie za naywiększą, y naypotężniejszą mieli, że Państwo ich zewszad cię-

mne ogarnęły umbrę, a u Palestynczyków wesoła wydała się, choć wiednym Państwie pogodą; *Extenditq; Moyses manum in Celum, & facta sunt tenebrae in universa terram Egypti tribus diebus, ubicunq; autem habitabant Filij Israël, lux erat.* Samo nierozumne państwo woli na jasność patrzeć, niż na ciemności, y dla tego Orzeł nie ma tych orląt, za własne potomstwo swoje, które niezamrużonym w słońce nie patrzają okiem; sam każdego żyjącego dowcip, do pojęcia potrzebnych, do dobrego życia nauk potrzebuje światła, ztąd dawna przypowieść *Aurora musis amica.* Nie mogła być w cięższym zaciemieniu Ojczyzny naszej, iako przez ten iusz blisko dochodzący rok, kiedyśmy niezwykłego Augusta, Ojca Ojczyzny Najjaśniejszego Pana naszego stracili, ledwo Pan Bóg rozgę sprawiedliwości swojej na nas podniósł: *extenditq; Dominus virgam,* asz kiedy po inszych Państwach *lux erat,* wnaszey oplakaney Ojczyźnie *facta sunt tenebrae,* grubą serca nasze powlekliśmy żalobą, coż czyni Pan Bóg? pokazawszy sprawiedliwość swoją nad grzechami naszymi, rzuca się
zno-

znowu do drugiego Atrybutu, do nieskończonego miłosierdzia swego, składa na konwokacyi swojej niebieskiej Elekcyą Polską, w Wigilię Wniebowzięcia swego, aby nam w ciemnościach do tych czas ięzającym zesłał światła, y jasności, żebyśmy nie omacko, nie oślepi, nie pokatnie, ale publicznie na widoku obierali Pana. Winzuję nam tego Doktor Narodów wołając *Eratis aliquando tenebrae, nunc autem lux in Domino.* Kiedy się extraordinarynie iakie na niebie pokazywały jasności, zawsze coś Monarchom y Monarchiom osobliwego wrożyły, y wywrożyły. Kiedy się rodzić miał Karol piąty Cesarz w Gandawie we Flandryi, pokazały się na niebie dwoje słońca, które mu potym dwie koronie, Cesarzką y Hiszpańskiego krolestwa wywrożyły; kiedy Goffred Bullionius miał być dobyć Hierozolimy, y na tamto krolestwo miał być koronowany, takież się nad Kościołem Grobu Pańskiego pokazały widoki. Bywało często że w dzień Wielkonocny pokazywało się troje słońca, co znaczyło się iako zmartwychwstający Chrystus Bóg w Troicy iedyny był *Rex Regum &*

Dominus Dominantium. Zsyła do niebá wstą-
piony Christus dwoie światła ná świat Polski,
zsyła Duchá S. trzeciá osobę Troyce Przenay-
świętszey, sam do niego zá Polakámi swemi
rowny w Bołstwie intercessyá czyniác, áby zá-
grzał sercá do zgody y iedności, *O lux beatif-
sima! reple cordis intima tuorum fidelium.* Zsy-
ła drugie światło przez Namiestniká swego In-
nocencyusza dwunástego Oycá S. w ten tu Ko-
ściół przedziwná slynących pobożnością Ká-
płanow Congregationis Missionis, Święte
Kości niewinney Pánn y Męczenniczki Fe-
licissimæ, która że iest światłem, approbuie to
Kościół S. w Antyphonach swoich o Męczen-
nikách y Męczennicách SS. *Fulgebunt Sancti
sicut sol in conspectu Dei.* O! iákoć sílá powinna
Oycyzna násza Chrystusow ná ziemi Sukces-
sorze Oycze S! że wten czás, kiedy sie to Kro-
lestwo naybárzicy męczy y biedzi z sobá, ko-
muby Krolestwá swego berło y koronę powie-
rzyć, przysyłaš nam Kości ćierpliwey Pánn y
Męczenniczki: o! iáko y wam powinni wszy-
stkie status pobożni Congregationis Missio-
nis Kápláni, że wten czás, gdy nas delibere-

ia-

iących o dobrym Pánu, iákoby z krzyża zdiał,
wy do Kościoła Krzyża S. wprowadzacie nie-
tylko prostá szczęśliwość, ále náder szczęśli-
wość *Felicissimæ.* Pierwszy Author Missionis
był Archánioł Gabriel, *Missus est Angelus ad
Virginem.* Což przyniosł światu w osobie
Przenayświętszey Bogá Rodzice? I światło Du-
chá S. *Spiritus Sanctus superveniet in te.* Do
sukcessorow iego, do was gárnie sie światło Du-
chá S. kiedy pod czás Swiát iego, bogáty ná
obronę Krolestwá nászego w Dom ten Boży
wprowadzacie Kleynot. Aże Archánioł Gá-
briel pierwszy Missyonarz, *missus ad Virginem,*
wam Sukcessorom swoim zsyła z siedm gorne-
go Miásta Pánnę y Męczenniczkę *Felicissimã
Virginem.* Piękne to ná świecie nászym Pol-
skim y ozdobne światlá, godne należytego z u-
niżoná weneracyá powitánia, ná ktore sie ia
zapátrując, iáko wierny Orła Polskiego Syn
pokazać zechcę, co nam tesz, y iákiego Pána
obiecuiá. Tylko ty Wszehmogący Pánie,
ktoryś o sobie powiedział *Ego sum lux mun-
di,* ia iestem światłem światá, zápal ogniem
umieiętności twoiey do mowienia ięzyk moy.

Ty

Ty przebłogosławiona Panno, która jesteś *ele-
ta ut sol*, piękna iak iasność sloneczna po-
błogosław.

Mądry ow, y wlaną od Pána Bogá udáro-
wany mądrością Krol Izraélski Salomon,
przed całym przyznaie się światem, że trzech
ná nim nie zgádnawszy rzeczy, czwartey
práwie poiąć rozumem nie umiał *viam ado-
lescentis in adolescentia sua*, drogi młodzieńcá
w młodości swoiey. Cożci sie to miły Sáló-
monie dzieie? wzdyscito ty z podziwieniem
Krolowey Sáby: *Disputavisti super lignis à
cedro que est in Libano, usq; ad hysopum que
egreditur de pariete*. disputowałeś od cedru
ktory wydaie Liban, asz do hizopu ktory ro-
śnie ná prostey ściianie, wzdyscito ty mło-
dziuchny ieszcze, ciężką między dwiema Bia-
łogłowami o záduszone dziecię osádził kon-
trowersyą. Wzdyscito ty skárby y páłace Kro-
low Izraélskich nád innych wszystkich Ante-
cessorow *in immensum* wyniosł, á jednego
młodzieńcá drogi w młodości swoiey poiąć
nie możesz? Podobno to Salomon widział
owę drogę peregrynujących młodzi wobec
krá-

kráie, ktorym powróciwszy, błoto Polskie
śmierdzi, obyczáie sie y rzady nie podobáia;
polityká tylko w Wiedniu, Mádrydzie, Páry-
żu, iakoby y tu ludzi nie było; ále nie to iesz-
cze przez to niepoięcie swoje rozumiał Salo-
mon. To podobno Salomonie nie mogłeś po-
iąć młodzieńcá młodości owey drogi, która
nie ná woynę, nie ná zafzczyt Oyczyzny, ále ná
biesiády, ná tańce, ná utrátę substáncyi, nie
jednego młodzieniázká prowadzi; y nie tá
ieszcze była Salomoná deliberacya. To podo-
bno Salomonie nie mogłeś owey drogi zro-
zumieć páná młodego, która nie do Kościo-
ła, nie ná odpust, nie ná kazánie, ále ná kon-
wersacye, ná komplementá, á podobno ná co
gorszego prowadzi. Ale ieszcze áni tu opiera
sie Sálomon. Ná owę drogę reflektował sie Sáló-
mon, która miała być ostátaniem szczę-
ściem, ále nie szczęściem ieszcze wolnego
młodzianá, kiedyby sobie był obrał małżeński
stan, iusz tám ná iakiego tráfisz przyaciela,
nieboże cierpieć musisz, á cierpieć y kilka
dziesiat lat czasem w nieukontentowaniu y kło-
potách. Tey drogi nie mógł poiąć Salomon,

B

bo

bo też y sam przez postanowienie z swoiemi
Białemigłowami odstąpił od Pana Boga: *auer-*
terunt eius cor mulieres alienigenae, & ambula-
vit post Deos earum. Odwrocili od niego ser-
ce cudzoziemskie białogłowy, y chwalił Bogi
ich. Jeżeli w prywatnych domach długa po-
winna być deliberacya, kogoby sobie y iá-
kiego przyiaciela przybrać, dopieroż Pań-
stwom, Krolestwom, á osobliwie Oyczyźnie
naszey mocno uważać y starać się potrzebá,
iákiemu Panu rzády tak sławnego w Europie
Krolestwa powierzyć mamy. Inszym Pań-
stwom rodzą się w kolebce Krole, muszą cier-
pieć iákiego im natura poda; jednemu Krole-
stwu Polskiemu wszechmocność Boska po-
zwoliła sobie wolnie obierać Pana: jeżeli do-
brego obierzemy? zgodzimy się z intencya
Boską: jeżeli złego? oddamy straszny ráchu-
nek Panu Bogu zesmny mieli zupełną wolność,
inquit á ná złe zażyliśmy iey. *to liber* Cztery tylko są ná
świecie wolne Elekcyje, Namiestniká Chrystu-
fowego w Rzymie, Xiążęcia Weneckiego w
Wenecyi, Wielkiego Mistrzá Máltańskiego
w Málcie, y naszá Polska pod Wárszawá. El-
kcyja

kcyja Rzymska odprawuie się z Ducha S. w Pá-
łacu zawartym, zamurowanym przez osoby
mądre, poważne, ná to wybrane, przez Kár-
dynalów kolumny Kościoła Chrystusowego.
Wenecka odprawuie się także w Páłacu ná
mieyscu bezpiecznym, iednostáynym, takasż
Elekcyja y Mistrzá Máltańskiego w murách;
nasza Polska Elekcyja pod niebem, w polu *in-*
ter spiritus vehementes: dla tego iá też ieden
názwiał cudem nád cudami świata, bo przy
takiey gromádzie ludzi miánowicie iáko ná
tey Elekcyi, gdzie to niekázdego z nas iedna
mátka urodziła, á przecie obierzemy z láski
Bozey Krolá; y mam w Bogu moim á w stáro-
polskiey cności męźnych Polakow nádzieię,
że zgodnego: y owszem rzekę wiécey, że Ele-
kcyja Polska iest to dzień sądny: sądny dzień
będzie się odprawował między Ierolimá á
wioską Giethsemani, Elekcyja Polska odprá-
wuie się między miástem Wárszawá, á wioską
Wolá; ná sądny dzień *cōgregabūtur omnes gen-*
tes, y tu niesłychánym ieszcze sposobē cáła się
zgromádziła Polska: ná sądnym dniu, powiá-
dą Pismo święte, *consurget gens contra gentem,*

y tu w Elekcyi naszej widziemy y slyszemy, że się nie wszyscy ná jedno zgadzamy: dodaie coś osobliwszego Pismo święte *Et frater contra fratrem*, że y sami brácia, ktorym naturalna powinnaby być iáko miłość, ták y *boni publici* konserwácyá, iusz się różnić y z sobą trzymać nie máią: á czy się to y przy Elekcyi naszej nie dzieie, ktorzy tego authorowie, ktorzy mieszáią tę piękną, y wspániała w Europie korone, *ipsi viderint*. Do ták wielkiego pánowania, ták nam prognostrykuia dzisieysze światła, ktore nam zaiásniały pod Elekcyą, *lux venit in mundum*; wleie Duch S. miłość, zgodę, iedność; spráwi, że iáko ná Apostołách były *dispertite lingua*, káždy Apostoł miał osobny swoy ięzyk: á kiedy przecie przyszło wiarę Chrystusową opowiadać, wszyscy się ná jedno zgadzáli, ták lubo różnych Woiewodztw ięzyki, gdy przyidzie do nominacyi, nádzieia w Duchu S. że się ná iednego zgodzą Pána. Ale cosz? kocháni Brácia moi, *Gens à Domino electa* odważni Polacy; *audio scissuras in vobis Et ex parte credo*, slychác o iákimś rozroznieniu, káždy swego chce dowieść kan-

kándydata, á iákzeto bydź może? kiedy iednego potrzeba. A to y ná to iest drugie światło, do tego tu dziś wprowadzona Kościolá Męczenniczka, S. Felicissima, tá, iáko iednostaynym Wiary Świętey wyznániem záslużyła sobie pátrzyć ná iásność twarzy Boskiej *in lucem indeficientem*, ták y nam uproši iedność, że się ná iednego zgodziemy Pána, uproši że Elekcyá násza bédzie *felicissima*. Pómieniony Izraélski Monarcha Salomon, zádawszy sobie questyá o drodze młodziana, niepoiętą znowu, zá czásem podobno przy stárości z wlaną swoią mądrością porozumiał, y powiáda Prouerbiorum 30. że doćiekl trzech rzeczy, ktore szczęśliwą do kresu sobie zamierzonego idą drogą: *tria sunt quae bene gradiuntur Et incedunt feliciter, leo, gallus Et aries, nec est qui resistat eis*. Troie iest zwierząt ktore postępuia szczęśliwie, lew, kur, y báranek. Miły Salomonie, támes wprzeszłych pierwszych drogách nic nie umiał, á tuś názbyt przemędrzał? kędysz to lew prędko biega? wzdyc to bestyá poważna, ciężka, zwierzętom inszym krolu- iąca, y owszem *non graditur feliciter* nie szczę-

śliwie ále nieszczęśliwie chodzi, bo drugie
zwierzęta pożera. Kur nie chodzi, ále lata;
báranek cichy, spokojnie do ludzkiej się kon-
formuie przyflugi, nie biega, w státku swoim
siedzi; á przecie Sálomon powiáda, że te troie
animalia gradiuntur feliciter, bieżą, y szczęśli-
wie bieżą. Y to dziwna Sálomonie, żeś mię-
dzy lwem y bárankiem, ktore są zwierzęta, po-
stawił kurá, ktorego iest naturá ptaszka *vola-
tilis*. Ale widzę, że wlaną mądrością swoją
przewidział Sálomon teraznieysze Polskie o-
koliczności, życie Chrystusowej Pánny y Mę-
czenniczki Felicissimæ, y iáki ma byđz Krol
nász Polski, iákiego chcą mieć pokazane
dwoie światła dziś ná świat nasz Polski wstę-
pujące *lux venit in mundum*. Co do życia
niewinney Męczenniczki; była Felicissima
Święta Lwem, kiedy lwim sercem przeciwko
Tyránnom Rzymskim, przy Wierze Kátholi-
ckiej stawała, żadnemi się obietnicami, podá-
runkami, odwieść od prawdziwego Chrystusa
wyznania nie dała, mężnie się następującym
ná státeczną miłość swoją przeciwko Bogu
stawiála. Kur iest znak czuyności, przestrogi;

ták

ták o nim Hymn Kościelny *gallus jacentes ex-
citat, & somnolentos increpat*. Zázywála hie-
roglifika Święta Felicissima, kiedy zkátowána,
zmęczona, do więzienia wrzucona, dńi y nocy
ná modlitwie trawiąc, snu sobie żadnego nie-
pozwalájąc, iáko kur głósi ná obudzenie lu-
dzi, ták głósy swoje ná wzbudzenie współmę-
czennikow do cierpliwości zá Chrystusa for-
mowała. Była bárankiem Felicissima Święta,
quasi Agnus innocens ad occisionem ducta, kie-
dy iáko niewinny Báranek stála się wdzięczną
Chrystusowi ofiarą, y ochotnie śmierć zá nie-
go podięła: y takiego chcą światła nasze Duch
S. y Felicissima S. ktory nam pánować ma
Monárcha; chcą, żeby był iáko lew, cobyto
nie o pokoiowych wczásach, nie o próżnych
z lekkimi dyskursach, ále z Hetmánami o
woynách, z Ministrámi statús o dobru Rze-
czypospolitey tráktował; coby nie pierwey ná
głowę swoją wziął koronę, nisz szyszak, nie
pierwey berło w rękę, nisz szablę; coby záraz
Elektorom swoim uczynił estimacyą u po-
stronnych Narodow, że sie ná Elekcie swoim
nię zawiędli. Trzeba, żeby był iáko kur wspá-

nia-

niały, z lekkimi ludźmi niekonwersuicy, o dobro Pospolite czuły; Seymow, Seymikow nie mieszaiący, żeby nigdy u niego nie była posępność, upor, zawziętość, ale żeby każdemu z poddanych swoich głosił iako kur dobry dzień. Trzeba żeby był iako bąranek, co by ćierpliwie y o iedney godzinie przy podpisach siedział, aby się wygodziło obywatelom zdaléką przyjezdziacy, aby gdy mu co prawdę rzeka *Principes Senatús*, wniesmák to nie obracał, ale iako bąranek łaskawie przyjmował. Przyidziesz do owczarnie między bąranki, asz oni do ćiebie się gárna; trzeba aby y tey cnoty násladował, żeby był przystępny do káždego (iák mowia) iák przylepká. Miałem zá złe Sálomonowi, że między zwierzetami położył kurá, tamte chodza, ten lata; ale przecie dobrze uczynił Sálomon: podał sposob Elekcyey Polskicy, żeby nie tylko prostemi chodziła nogami, ale wylatywała umiećnością, mądrością, kogoby sobie wolny národ obral, *Et dicier hic est*. Tákie są kondycye Koronata nášzego, ktorego wam obiecuię Duch Święty, y Święta Felicissima, kiedy się
do

do tego wszyscy uiawszy zá ręce aplikowác będziemy: kiedy się do owych czasow przed wieżą Bábilońską wroćimy, o ktorych pisze Pismo święte. *Erat autem omnis homo quasi vir unius labij*, że wszyscy ludzie, iakoby iednemi gadali ustami: ieżeli zá będziemy ná tym polu Electoralnym mowili iako ná Bábilońskicy wieży, ieden cegły, drugi wapná, trzeci tarczyce, strzez Boże! żeby się nam nie stáło ták, iako się stáło Hierozolimie, żeby nas nie odbiegł Duch S. y Święta Felicissima, iako odbiegli kościolá Hierozolimskie Aniołowie wołaiąc, *migremus hinc, migremus hinc*; podźmy ztąd, podźmy ztąd, bo tu sprawy nie mász. A cosz się stáło? oto gdzie była Hierozolima, nie został kámień ná kámieniu. Nie będzie z námi tego, nie będzie! nie odstąpi nas Duch Święty, nie odstąpi Felicissima Święta, bo u nas podczas tey Elekcyey, nie iusz *electi ex Gētibus*, nie tylko wybráni z narodow, ale sama *Gens electa à Deo, populus dilectus*, same dwa národy Polski y Litewski stawaią osobami swemi, Národy wybráne, Lud Boski; wezma do siebie ná suffragium Duchá Świętego, aby
C ten

ten iako Pan kreował nam Pána. *Veni creator Spiritus; wemą Sanctam Felicissimam*, aby nam były *vota felicia*, a my sie tesz zgadzác będziemy, przynamniey *in gratiam hospitum*. Kiedy ciężkie wycierpiawszy woyny, miásto Rzymkie zá Pogánstwá ieszczé z Annibálem tandem sie uspokoiło, událi sie do swoich Boszkow, alias Czártow o pomoc prosili, iákoby sie inszym nieprzyiacielom oprzeci mogli; y odpowiedziáło im oraculum, że iezeli ciáło Cybeli mátki Bogow przeniesione będzie z miásta pewnego prywatnego do Rzymu, zupełny sie im wroci pokoy. Poiáchal po to ciáło Scipio Naffica wielki wodz, y sprowadził ie do Rzymu. Scipio z Lácińskiego tłumaczy sie po Polsku laská, kto odpráwuie missyá, nie może bydź w drodze bez laski: o tosz coś większego zrobili naypobożnieysi Káplani Congregationis Missionis, ci nási Scipionowie, ktorzy eruditiá, y nauká swoiá podpieraia y umacniaia Duchowieństwo w obrzędách kościelnych, w doskonáłym y kápláńskim życiu: widzac nieskończoną Turecká woynę, między sobá záwziętość y diffidencye, wprowadzaiá nam

nam do Oyczyzny nászey nie pogánską Cybelę, ále Chrześciáńską Męczenniczkę. O! iák dobry prognostyk, że przy świetle Duchá Świętego, to nowe światło oświeci rozumy násze, oświeci intencye násze, że nie pobłądziemy, wobieraniu Pána nászego. Rzućmy sie wszyscy pod protekcyá pierwszego słońcá Duchá S. aby ten, który iest pálcem práwey ręki Oycowskicy *Digitus Paterna dextere*, pokazal pálcem tego Krolá, ktorego iusz obráły niebá; *ostende quem elegeris*. Vpádniemy z płaczem przed Kościámi Świętymi Męczenniczki, aby ná krew iey wylaná pámietaiac, Bog w Troicy iedyny nie dał nam divisionem wobieraniu, żebyfmy ná Ewánjeliczną nie przypadli decyzyá. *Omne Regnum in se divisum desolabitur*. Pádniemy przed Ołtarzem ná którym te Święte Kości deponowane, oplákuemy przed Pánem Bogiem grzechy násze, *ploremus coram Domino*; a ták, nádzieciá w Bogu, kiedy sie do tey fzcześliwey Pánni nowego gościá o fzcześliwośc Páństw nászych udawác będziemy, *hec Ara tuebitur omnes.*



PROPOZYCYA

do

*Najásnieyszey y Niezwyciężoney
Rzeczypospolitey Polskiew.*

od

**Najásnieyszego XIĄZĘ-
CIA IMości Elektora
Heydelberskiego.**

Za

**Najásnieyszym XIĄZĘCIEM
IMością Neyburskim, KA-
ROLEM Brátem swoim
UCZYNIIONA.**

*Jásnie Oswiecone, Nayprzewiele-
brieyse, Iásnie Oswiezeni, Iásnie
Wielmożni, Mościwi Pánowie,
Najásnieyszey Rzeczypospolitey Kro-
lestwa Polskiego y Wielkiego Xię-
stwa Litewskiego zgromádzone
Rady y Rycerstwo. Nási Wiel-
ce Mościwi Pánowie.*

Między pierwszemi w Europie Domámi tym
osobliwym y nie oszácowanym przywileiem
Naiásnieyszy Dom Neyburki, niebá ubło-
gostáwiły, że wysoką krew Jagielonowską,
od Kazimierza czwartego, ciepłą ieszcze prawie ná
kształt Westalskich ogniów, wiecznie w sercu swym
chowa y ná to Boskim zrzádeniem przez Małżeństwa
się zgádba, áby w tym iednym Domu Profapia Kro-
low Polskich nie ustawała. Ztąd wrodzoná owa y
wzájemna między Naiásnieyszą Rzeczpospolitą Polską
y Familią Neyburką zpokrewnioná miłość, ztąd chęć
owa y áfekt skłonny, którym przed innemi Xiążęty y
Pánami Naiásnieyszy Elektor IMość Heydelberki, ten

Cny Narod Polski kocha y weneruie. Ztąd dufność ta, że mu tego nikt nie zgáni, kiedy (ieśliby skryte sądy Boże y *ratio status* nie tak chciały żeby Naiásnieyszzy Krolewie Jakub nie doszedł skutku intencyi swoich) Naymilszego Rodzonego Bráta swego, Naiásnieyszego Xiążęcia IMości Karolá, po Xiężnie Iey Mości Radziwiłownię nie dawno Wdowca, owdowiałey tey Rzeczypospolitey, ze wszelką obserwancyą, proponuie, y uśilnie zaleca: Ktorego Xiąże IMość Elektor nie sądzi być od żadnego Kandydata mnieyszym, y owszem się spodziewa że z publicznego uznania tey Fortuny nád złotą ową Cesarzom Rzymskim domową drożzey, y bárzicy požadaney dostąpić. Jákoż bez chluby pokazać się to może, że go dzień Ten, tey tak sławney Korony, ktorego Wielkich Cesarzow y Krolow domowe przykłady, do Wielkich y Heroicznych dzieł zapráwiły, ktorego świętey y sławney pamięci Oćiec, Anny Katárzyny Władysława y Kazimierza Siostry niegdy Małzonek, nie nagánionym y przykłádnym życiem, żyć ná świecie nauczył, y tę miłość ktorą sam miał ku Polákom właś weń y onemu zapisał sam będąc do śmierci Rzeczypospolitey sprzyiązny Kolligat, y ná potrzeby iey wszystkie siły swe chętnie ofiaruiący. Ktory ácz w kwitnącym wieku iest w Rozum y Cnotę doyrzały, tak wspaniałego ciała y dużości, iákiey wojenne y pokoiowe zabawy potrzebuia, takiego pozoru y wzrostu, iáki wielkiemu Monarsze przystoi, nie posępnego czoła, nie hardego ále poiętnego praw Oyczytych ánimuszu, nie frogiego powrze-
nia

nia ále powągę samą tylko iednáiający sobie miłością, przystępny, hojny y rozładnie rozrzutny, to tylko za swoje poczytájąc co kiedy dał komu; Spráwiedliwość dobrocią miárkuiający, do wojny urodzony y ná woynach wychowany, pierwszą służbę przeciwko nieprzyiácielowi Krzyżá S. w Obozach Węgierskich z wielką pochwałą odpráwił: gdy zaś poświęconego Marlowi Bráta postrádał, z okazyey tey Naiásnieyszego Elektora bez potomstwa będącego powągą od ákcyi woiennych iest nie co zátizymány, áby się dla zacnego potomstwa zachował, y dziedzielnemu Kurfirsztowstwu Falsgrábstwu y drugim Oyczytym Prowincyom swoim dał Sukcessorow, poiąwszy taką Małzonkę, iáko Rzeczpospolita odbierze, áby się z niey rodzili godni do usług Synowie, iey żyli y kiedy tego potrzebá będzie dla niey umieráli. Cokolwiek ich zaś da Pan Bog, nie będą Rzeczypospolitey ciężkiemi, ále ná prowizyi dziedzielnich swoich dochodow przestana. To tész osobliwie notowác potrzebá, że w służney odległości Bráterskie máiac dość bogáte Páństwa, bárzicy niemi pomoc ániż zaszkodzić kiedy może, y względem dziedzielnstwa swego, żadnemu z sąsiadow Polskich á tym bárzicy z potencyą odległych podeyrzanym nie będzie, á zátym do zachowania pokoiu z niemi y zgody iest naysposobnieyszy. Z żadnym przytym z Pánow Chrześciańskich Elektorowie Ich Mość Heydelberscy nie są tak związani, áby choć pozor iáki nie dufności, ku sobie polszcze przynieść mieli.

Co dość námienić przeciwko różnym udaniom,

które za podeyrzanego Polszcze Xiążęcia IMości iako to Narodu Niemieckiego podają, przeciwko samemu doświadczeniu tylu wiekow w spokoyney y nie zaięrowancy przyiązni ná całym Polskim z Niemcami pogrńniczu przeżytych. A lubo od żadnego z Monarchow, Naiąsnięszy IMość Elektor y Brat ięgo Xiąże IMość Neyburki nie są tak dependuiący, żeby Polszce najmnięsza urość miała suspicya, nie przeto iednak w przyiąźń skuteczną Kolligatow swoich, tak są ogołoceni áby czego dla woien ustáwicznych we włásnych nie mogło się znaleść Prowincyach, dopełnić tego zkad inąd nie mieli, y tym kondycyom dosyc uczynić, które za Naiąsnięszego Kandydata Xiążęcia Ięgo Mości Karola Neyburkiego proponują, á te są

I. Práva wszystkie y wolność polską nienárulzenie záchowa Xiąże IMość, by tész y krew swoię przy nich, y za nie wylác mu przyszło, y Paktow Konwentow nie zgwałcenie dotrzyma.

II. Zadnego nigdy *pretium*, álbo podarku najmnięszego, by tész tytułem wdźięczności ofiarowanego za Honory y Vrzędy iákiekolwiek brác nie będzie ále ie zásluzonym rozda, odłóżywszy ná stronę wszelki respekt prywátny.

III. Millionow dziesięć ná żołd y zapłatę Woyfka zásluzoną do dyspozycyey Rzeczypospolitey w gotowych pięniędzách zaráz po Elekcyi wyliczy.

IV.

IV. Czyniąc ulgę Państwu temu w Konsystencyach zimowych, w dobrách Krolewskich y Duchownych w tym Roku ieszcze ofiaruię Milion ieden, y w dzień S. Michała przez zesłanych swoich we Lwowie wyliczyć obiecuie.

V. Drugi Milion także we Lwowie wyliczy ná dostateczną Woyfka lokacyą, zá Grńnicą Państw Koronnych y ná potrzeby altyleryi prowiantow.

VI. Ná konserwacyą Garnizonow gđziekolwiek są pod wielkim imieniem Polskim Trzy kroć sto Tyięcy złotych ná ten Rok dać obiecuie.

VII. Còequatią monety z sąsiedzkiemi Państw y czyni, narádziwszy się w tym z Rzeczpospolitą, y ná to sto Tyięcy Talerow bitych sożyć deklárnie, oraz tész popráwę Commerciorum sprawi.

VIII. O odebrńcie Kamieńca ábo przez Tráktat Generalny, ábo przez Woynę, á nie tylko to, ále y o accquisitią Ziem Wołoskich y Multańskich y o zawoiowanie Ord Budziáckich starác się będzie.

To wszystko Naiąsnięszy Elektor Heldeyberki w zádatek wieczney przyiąźni y uprzymośći ofiaruiąc, że od Naiąsnięszey y niezwyćięzoney Rzeczypospolitey Polskiej zawdźieczną przyięto będzie, słusźnie się spodźiewa y tęże prósi zá Osobą Naiąsnięszego Kandydata

I JV

datá z dawney Krolewskicy krwi, Cnot wszelkich ob-
fitością *& animi corporisq; dotibus* zaleconego, áby po-
dane kondycye nie próżną obietnicą nádęte, ále pewną
y nie ząwodzącą szczerością umocnione te wáge miály,
iákoby przed innemi Naiásnieyszy Xiąże IMość Karol
Neyburki wolnemi głosami, ná ktore się cále zdaie, ná
Tron Krolewski mogli być podniesiony, pod ktorego
rządem nieomylnie pokoy y zgoda obywatelow tey
Cney Korony ząkwitnie. Obrzydłe pogánstwo Krzy-
żá Świętego nieprzyiáciele pierzchác będą. Gránice
Pánstwa odyiskaniem awulsyi rozprzeźtrzenia się,
y tak Wielkiego Narodu słáwa ná naywyż-
szym stopniu swym stanie.



